

P R O T O K O Ł N r . I I .

drugiego posiedzenia polskiej i litewskiej Delegacji
w Kalwarji dn. 17. września 1920 r.

Obecni ze strony polskiej: delegat Naczelnego Dowództwa W.P.
pułkownik Mieczysław MACKIEWICZ, delegat Ministerstwa Spraw Zagranic
nych Juliusz ŁUKASIEWICZ, oraz rzeczoznawcy: tolmistrz Adam ROMER,
Miroslaw ARCISZEWSKI i porucznik Leon BUŁOWSKI.

Ze Strony litewskiej: delegaci Sztabu Generalnego i Ministerstwa
Obrony Krajowej = generał = lejtenant KATCHE, major JOKAJTIS i kapi-
tan Bronius BALUTIS.

PRZEWODNICZACY z ramienia delegacji polskiej, pułk. M. Mackie-
wicz, posiedzenie otwarto o g. 6! wieczorem.

Zahiera głos członek delegacji litewskiej, p. Bronius Balutis
i odczytuje odpowiedź delegacji litewskiej na oświadczenie delegacji
polskiej złożone na poprzednim posiedzeniu w dniu 16/IX 1920 r. /za-
łącznik Nr. 1./

Zostaje ogłoszona przerwa posiedzenia dla opracowania przez dele-
gację polską odpowiedzi na odczytane oświadczenie delegacji litewskiej.

Po wznowieniu posiedzenia p. Łukasiewicz odczytuje oświadczenie
delegacji polskiej /załącznik Nr. 2./

Znowu zostaje zarządzona przerwa dla dania możności delegacji lit-
ewskiej naradzenia się.

Po wznowieniu posiedzenia Gen. Katcze odczytuje odpowiedź delega-
cji litewskiej /załącznik Nr. 3./

Znowu zostaje ogłoszona przerwa, po której p. Łukasiewicz odczy-
tuje oświadczenie delegacji polskiej /załącznik Nr. 4./

Pułkownik Mackiewicz oświadcza, iż kwestja przerwania istniejące-
go obecnie zawieszenia broni będzie mogła być rozważoną przez delega-
cję polską po otrzymaniu istancecznej odpowiedzi delegacji litewskiej
na pierwsze oświadczenie delegacji polskiej, złożone dnia 16!IX. 1920 r.

Na tem posiedzenia zamknięto o g. 22/1/2 dnia 17!IX. 1920 r.

Delegacja polska:

Mackiewicz pułkownik m.p.
J. Łukasiewicz m.p.

Delegacja litewska:

Gen. leit. Katcze m.p.

Za zgodność odpisu!

Delegacja litewska w odpowiedzi na deklarację Delegacji Polskiej z dn. 16. września ma zaszczyt oświadczyć, co następuje:

1. Delegacja litewska z zadowoleniem stwierdza oświadczenie delegacji polskiej o tem, że Rząd Polski jest skłonny rozwiązać nieporozumienie litewsko-polskie w drodze przyjaznej sąsiedzkiej ugody.

2. Zarazem delegacja litewska nie może nie stwierdzić z przykrością, że pogląd rządu polskiego o ile on znalazł wyraz w przytoczonej powyżej deklaracji delegacji polskiej oparty jest na przesłankach niezgodnych z prawdą. Jeżeli delegacja polska uznaje za możliwe oskarżyć rząd litewski o cały szereg postępów jak: swobodne przepuszczanie wojsk sowieckich ze Wschodnich Prus do nowych punktów koncentracyjnych bezpośrednie współdziałanie z wojskami sowieckimi; pomoc w koncentracji wojsk sowieckich pod płaszczykiem litewskiej neutralności i t.d., równocześnie nie przytoczywszy żadnych dowodów = litewska delegacja jest zmuszona traktować to jako gołosłowne oskarżenie i widzi się zmuszoną zaprotestować w jak najenergiczniejszy sposób przeciw zakusom, ze strony polskiej delegacji przypisania spronie przeciwnej winy bez odpowiednich na to dowodów.

Delegacja Litewska uważa za stosowne zwrócić uwagę delegacji polskiej, że mające miejsce poprzednio w Kownie pertraktacje zostały zerwane nie z powodu nieprzejednanego stanowiska rządu litewskiego, a dlatego, że w trakcie pertraktacji wojska polskie bez uprzedniego wypowiedzenia nieoczekiwanie napadły na wojska litewskie na kanale Augustowskim.

Powołanie się delegacji polskiej na wypadki z dn. 18/IX robi wrażenie, że się chce przypisać litewskiej armji agresywność. Jesteśmy przekonani i twierdzimy na zasadzie pewnych faktów, że we wszystkich starciach, które miały miejsce między litewskimi i polskimi wojskami inicjatywa zawsze była po stronie tych ostatnich. Tak było w przeszłości, tak było i ostatnio. Wszystkie godne pożałowania wypadki, które miały miejsce we wrześniu r.b. nie są niczem innem, jak prostem i nieuniknionem następstwem napadu, którym armja polska 30 sierpnia

r.b. odpowiedziała na pokojową notę naszego rządu z dn. 27/VIII!11. września około 13 godz. polskie oddziały napadły na nasz posterunek w Smolanach. Z naszej strony jest jeden śmiertelnie raniony. 12-go września rano wojska polskie przy współdziałaniu artylerji w przeciągu trzech godzin prowadziła atak na naszą dyzlokację w okolicy tych samych Smolan. Tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi wypadków nasze wojska nie poniosły strat. Zato ucierpiała ludność miejscowa. Jak więc powinno było reagować na te wszystkie zaczepki Dowództwo litewskie? Czyż mogło ograniczyć się do biernej obrony i cierpliwie oczekiwać dalszych zamachów na nasze dyzlokacje? Na powtórne ataki i napady wojsk polskich musieliśmy bezwzględnie odpowiedzieć kontr=atakiem. I natarcie nasze, zaczęto rano 13/IX było niczem innem, jak tym nieuniknionym kontr=atakiem. Naturalnie, że było ono prowadzone w kierunku, który wydawał się nam najbardziej odpowiednim i wygodnym.

Co się tyczy propozycji Naszego Rządu przerwania działań bojowych 13/IX od godz. 12=ej, to nie mogła być ona zrazu inaczej jak możliwa do osiągnięcia tylko przy warunku zupełnej wzajemności ze strony polskiej wojsk. Ponieważ zaprzestanie akcji bojowej przez jedną stronę bez mocnego przekonania o tem, że to samo nastąpi jednocześnie z przeciwnej strony, równałoby się złożeniu broni i kapitulacji. Tymczasem Dowództwo litewskie pomimo swych najszczerzych chęci nie mogło w ciągu całego dnia 13. września i nawet w ciągu następnej nocy dostrzedz oznak tego, że Dowództwo polskie zgodziło się na proponowane zawieszenie działań wojennych bojowych. Dlatego też nie mogliśmy powstrzymać tych ostatnich wcześniej, aż osiągnęliśmy minimalny cel ataku, jakim była najbliższa dogodna dla zatrzymania się linja. Dopiero 14/IX o godz. 5=ej min 30 przybył do Kalwarji oficer polski z opóźnionem zawiadomieniem od Dowództwa Polskiego, że zgodziło się ono na przerwanie działań bojowych. Jednakże już wcześniej samo przez się nastąpiło uspokojenie na froncie. Z powyższego powinno się wynieść mocne przekonanie, że armja litewska, jak zawsze, tak i w tym wypadku ściśle dotrzymała przyjętych na siebie zobowiązań.

Co się tyczy żądania Delegacji Polskiej zobowiązania się ze strony litewskiej do natychmiastowego odsunięcia wojsk litewskich za linię demarkacyjną. Marszałka Focha z dn. 18/VI=19 r. i ewakuacji terytorjów, należących do Polski na mocy postanowienia Rady Najwyższej z dn. 8. grudnia 1919 r., Delegacja Litewska uważa za konieczne oświadczyć, co następuje:

a/ Linja Demarkacyjna Marszałka Focha z dn. 18/VI=19 r. była wyznaczona czasowo, jako konieczność wojenna w związku bezpośrednim z operacjami wojennymi polsko-sowieckimi na froncie na wschód i północno-wschód od Wilna. Front ten już nie egzystuje, obecna sytuacja jest zupełnie inna, niż była podczas wyznaczenia przytoczonej powyżej czasowej linii demarkacyjnej; w całej swojej rozciągłości od Dzwiny aż do niemieckiej granicy była ona opuszczona przez wojska polskie, bez oddziaływania na to opuszczenie ze strony wojsk litewskich; bez porównania większa jej część od Dzwiny do Niemna na południe od Miecza i teraz nie egzystuje, a jednak Delegacja polska nie żąda jej wznowienia. Dlatego Delegacja Litewska uważa, że ma pełne prawo oczekiwać od Delegacji Polskiej przyjaznej rewizji tej linii w granicach byłej gub. Suwalskiej, w związku z nową konjunkturą. Delegacja litewska uważa, że delegacja polska tem bardziej nie ma podstawy do żądania od litwinów nienaruszania tej linii, którą polacy sami często gwałcili.

b/ Co się tyczy linii, wyznaczonej według słów Delegacji Polskiej przez Radę Najwyższą w dn. 8/XII=19 r., na którą powołuje się Delegacja polska w swojej deklaracji. Delegacja litewska oświadcza, że ta decyzja, jak również określenie granic Ziemi polskich nie było Rządowi litewskiemu podane do wiadomości ani przez Ententę ani przez Rząd Polski i jest mu niewiadoma. Dlatego, bez względu na fakt, że Rząd litewski jak zawsze, tak i teraz gotów jest uszanować decyzję Rady Najwyższej, Delegacja litewska nie uważa za możliwe wypowiedzieć się w sprawie przytoczonej powyżej decyzji do tej pory, aż Rząd Litewski nie będzie miał możności zaznajomić się z nią. Niezależnie od tego, Delegacja Litewska ma zaszczyt

zwrócić uwagę Delegacji polskiej na samą formę postawienia kwestji. Delegacja polska stawia jako warunek dla prowadzenia dalszych pertraktacji i odsunięcie wojsk litewskich poza granicę linji, która jest nam nieznana i której nie mieliśmy nigdy sposobności rozpatrzyć i rozważyć, wobec czego, jest zupełnie zrozumiałe, że rozważanie tej propozycji przed zaznajomieniem się z wyżej wymienioną granicą, jest niemożliwe.

Wobec tego, że dążenia Delegacji polskiej, tyczące się gwarancji wywołane zostały bezpodstawnymi zarzutami i jako nie odpowiadające prawdzie oświadczenia powinny upaść, więc i samo żądanie specjalnych gwarancji, jako opierające się na nieodpowiadających rzeczywistości przesłankach samo przez się powinno również upaść. Dlatego Delegacja litewska ma zaszczyt prosić: po pierwsze = dać jej możność zaznajomienia się z autentycznym tekstem decyzji Rady Najwyższej z dn. 8 grudnia = 19 r., a to w celu zakomunikowania tego swemu Rządowi; po drugie = przystąpić do wykreślenia linji demarkacyjnej, któraby odpowiadała interesom obu stron i któraby mogła doprowadzić do pożądanego i przyjaznego rozwiązania tej kwestji.

Przewodniczący Delegacji Litewskiej
Generał=Porucznik

Oryginał w litewskim języku podpisany
przez Gen=Por.Katche.

Kalwarja 17. września
1920 r.

Za zgodność odpisu:

DEKLARACJA POLSKA.

W odpowiedzi na oświadczenie Delegacji Litewskiej mamy zaszczyt zakomunikować co następuje:

Delegacja polska widzi się zmuszoną skonstatować, że zakomunikowane stanowisko delegacji litewskiej w sprawie linii demarkacyjnej jest w sprzeczności z notą Ministra Puryckiego z dnia 12/IX 1920 w której ten ostatni przyjął zaproponowane przez Rząd Polski w nocy z dnia 9. września podstawy do rokowań, a więc zgodził się na to, że pertraktacje w Kalwarji nie będą miały na celu ustalenia nowej linii demarkacyjnej.

Ponieważ delegacja litewska, usiłując nawiązać dyskusje w sprawie linii demarkacyjnej, którą z obecnych rokowań wyklucza nota Min. Spr. Zagr. Sapiehy z dnia 9. IX. r. b., wskazała motywy, wymagające sprostowania, delegacja polska uważa za konieczne zaznaczyć co następuje:

- 1/ linja ustalona przez uchwałę Rady Najwyższej z dnia 8. grudnia musiała być znaną delegacji litewskiej, albowiem Min. Spr. Zagr. Sapieha w nocy swej z dnia 31. VIII b. r. wskazał, iż pokrywa się ona z linią demarkacyjną Gen. Foch'a. Ta ostatnia zaś była obsadzona na terenie Suwałszczyzny z małemi zmianami na podstawie porozumienia pomiędzy przedstawicielami Nacz. Dow. W. P. i Nacz. Dow. Wojsk Litewskich kpt. Furmańskim i płk.

2/ Łukasem.

- 2/ Niespodziewany napad wojsk litewskich na Sejny, dokonany na parę godzin przed nastaniem zawieszenia broni, nie może być tłumaczony przez jakiegokolwiek poprzednie działania wojsk polskich, które zresztą nie miały miejsca w formie, wskazanej przez delegację litewską, gdyż wojska nasze działały i działają na terytorjum Polski, nie przekraczając nigdzie granicy, tymbar-dział, że już w nocy z d. 31/8 b. r. rząd polski, ze względu na konieczność zachowania zupełnej swobody

działań wojennych, prosił rząd litewski o cofnięcie jego wojsk z polskiego terytorjum poza linię demarkacyjną Marsz. Foch'a.

- 3/ Co się tyczy zarzutów, postawionych ze strony polskiej rządowi litewskiemu w sprawie niewypełniania warunków neutralności w wojnie polsko-sowieckiej, to takowe były już zakomunikowane przez Rząd Polski Lidze Narodów i Delegacja Polska podtrzymuje je w zupełności.

Zaznaczając wszystko powyższe, delegacja polska oświadcza, iż obstaje przy swoim żądaniu, zgłoszonym dnia 16.IX.1920 r. i prosi o udzielenie na nie definitywnej odpowiedzi.

Na żądanie delegacji litewskiej delegacja polska zgadza się, aby do protokołu została dołączona kopja uchwały Rady Najwyższej z dnia 8.XII 1920, uwierzytelniona przez obie delegacje.

Za zgodność odpisu:



12
O d p i s .
=====

Odpowiadając na oświadczenie Polskiej Delegacji z dn. 17. września, Delegacja litewska ma zaszczyt zakomunikować, iż oprócz tego co już było przez nią oświadczone niema tymczasem nic nowego do dodania. Jednak, ponieważ Delegacja Polska po raz pierwszy przedłożyła Delegacji litewskiej dokument, na którym Delegacja polska opiera swoje żądania, a mianowicie uchwałę Rady Najwyższej z dnia 8. grudnia 1919r. = tekst bez żadnych oznak, iż jest on tekstem autorytatywnym = Delegacja litewska uważa za konieczne mieć możność zakomunikowania tego tekstu swojemu rządowi i doczekania się jego dalszych wskazówek. Ze swej strony Delegacja uczyni wszystko po temu, aby ta odpowiedź Rządu była otrzymana w możliwie najkrótszym czasie.

Prezes Litewskiej Delegacji

/=/ Gen.Łejtnant

Katche.

Kalwarja, 17. września 1920 r.

Za zgodność odpisu:



545

O D P I S .
=====

Wobec tego, że Rząd Litewski był uprzedzony co do zasadniczych żądań, stawianych ze strony polskiej, delegacja litewska nie mogła być zaskoczona oświadczeniem delegacji polskiej i poza tem miała do-
tychczas aż 28 godzin na skomunikowanie się ze swoim rządem, w cią-
gę których delegacja litewska trzykrotnie odkładała termin odpowie-
dzi i ostatecznie jej nie dała.

Wobec tego, że Minister Purycki w nocy z dn. 12.IX zgłosił się
na proponowaną przez delegację polską linię demarkacyjną, pozostawio-
ną przez Rząd Polski jako warunek wszczęcia rokowań.

Wobec tego, że załączona na żądanie delegacji litewskiej do dzi-
siejszego protokołu kopia uchwały Rady Najwyższej z dn.8.XII w niczem
nie zmienia treści żądań delegacji polskiej co do linii deamrakacyj-
nej, która była zakomunikowana Rządowi litewskiemu jeszcze w nocy
z dn. 31.VIII.20.

Delegacja polska nie widzi dostatecznych powodów do dalszego
zwleknięcia z odpowiedzią na jej wczorajsze oświadczenie i zwracając
uwagę delegacji litewskiej na ciężkie położenie Polski, zmuszonej pro-
wadzić wojnę z Rosją Sowiecką, będzie oczekiwać w Kalwarji na ostatecz-
ną odpowiedź delegacji litewskiej do g.14. d.18 września 1920 r.

Przedstawiciel Nacz.Dow.W.P.

M.Mackiewicz pułk.m.p.

Przedstawiciel M.S.Z.

j.Lukasiewicz m.p.

Kalwarja, dn.17.IX.1920 r.

Za zgodność odpisu:



546